

misyjne drogi



KWIECIEŃ-
-CZERWIEC
ROK 2/1984

2

POZNAŃ



Chryścianizacja
Sri Lanki —
Perły Indii

O. Saverimuthu OMI
misjonarz slumsów
w Kolombo

Kościoły —
ziemia
pojednania

Nr 2(6) kwiecień/czerwiec Rok 2/1984

Redakcja	
Nowe życie	1
O. Marcello Zago OMI	
Ewangelizacja Azji	2
Papież Jan Paweł II	
Zawierzenie ludów Azji Maryi	8
O. Marek Czyżycki OMI	
Sri Lanka — Czcigodna Najjaśniejsza	9
Ewa Bogucka	
Chryścianizacja Perły Indii	14
O. Antoni Kurek OMI	
„W płomieniach Cejlonu” — Udział Oblatów w ewangelizacji Sri Lanki	20
O. Andrzej Madej OMI	
Ojciec Andrzej Cierpka OMI — Misjonarz Cejlonu	26
„Na Cejlonie przeżyłem najpiękniejsze lata mego kapłaństwa”	
Z o. Emilem Pomykołem OMI rozmawia o. Roman Tomanek OMI	34
Zdzisława Urbaniak	
Pistolet na... krzyż oblata	39
O. Alfons Kupka OMI	
Misjonarz slumsów w Kolombo — O.M. Saverimuthu OMI	40
O. Antoni Kurek OMI	
Kościół w „kraju cudownych gór”	42
Listy misjonarzy	44
Wiadomości misyjne	47
O. Prow. Leonard Głowacki OMI	
Wspomnienie o ojcu Wojciechu Nowaczyku OMI	50
O. Jan Jarosz OMI	
Dobry żołnierz Chrystusa, czyli wspomnienie o Abueli	51
O. Leonard Głowacki OMI	
Sekret bezrękiego brata	54
O. Andrzej Madej OMI	
Kościół, ziemio pojednania	58
Papieskie intencje misyjne	62

Okładka I

O. Michał Saverimuthu OMI, misjonarz slumsów w Kolombo, wśród dzieci przedszkola, które dla nich założył (Foto present).

Okładka IV

Lina zawieszona pomiędzy dwoma palmami kokosowymi umożliwia żniwiarzom kokosów przechodzenie z jednego wierzchołka palmy na drugi (Foto AAA).



*W radości
Zmartwychwstania
Pańskiego*

*Otwarta na Boga
i w zjednoczeniu z Nim
ta młoda chrześcijanka z Filipin
śpiewa w Noc Zmartwychwstania
swą radość.*

*Mówi nam: W górę serca!
Jest rzeczą godną i słuszną
wielbić Boga
i dziękować Mu za to,
ze zostaliśmy wyrwani
z mocy ciemności
i obdarowani Światłem Chrystusa.*

*Dzielimy się
z Drogimi Czytelnikami
tą samą radością!*

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej

Nowe życie

Tajemnica zmartwychwstania Chrystusa zwiastuje nam nowe życie, jest nadzieją, wiosną. Zmartwychwstały Chrystus objawia się światu z całą swoją mocą i budzi go do nowego życia.

Nadzieja życia jak i zapowiedź wiosny nie oznaczają jednak, że nie będzie już nigdy znaków sprzeciwu — zjawisk, które będą zagrażały temu życiu i jego rozwojowi. Nie oznaczają też, że nie będzie w historii zbawienia świata okresów trudnych, niepokojących, nie sprzyjających Kościołowi. Chrześcijańska nadzieja trwa jednak i wtedy, gdy Chrystus nie rozpoznany idzie z uczniami do Emaus a na nich ciąży smutek i zawiedziona nadzieja. Trwa również wtedy, gdy Jezus śpi w łodzi na rozszalałych falach jeziora Genezaret. Słowa „Nie bójcie się” wypowiedział Chrystus do swoich uczniów nie tylko po swym zmartwychwstaniu, ale również dzisiaj powtarza je swoim wiernym uczniom. Powtarza je Kościołowi wszechczasów. Choć współczesność ukazuje nam świat w nowych uwarunkowaniach, Chrystus zmartwychwstały idzie wciąż przed nami.

*

Obecny numer „Misyjnych Dróg” omawia zagadnienia Ewangelizacji w Azji. Jest to kontynent, na

którym żyje większość ludności świata (56%), a katolicy stanowią tam tylko małą część (3%). Rozwój Kościoła w Azji był i jest uzależniony od uwarunkowań historii, kultur i systemów politycznych. Jak na żadnym innym kontynencie, misyjne drogi Kościoła są tu ogromnie trudne, wprost heroiczne. A jednak chrześcijaństwu w Azji nie brakowało i nadal nie brakuje przejawów nadziei i wiosny. Takim przejawem nadziei jest omawiany w tym numerze rozwój Kościoła na Sri Lance. Powiewem wiosny jest również wspaniały rozkwit Kościoła w Korei Południowej, która aktualnie przygotowuje się do wizyty Ojca Świętego. Nadzieję budzi też postawa i praca zaprezentowanych w numerze misjonarzy i misjonek. Gdy wspomniano Janowi XXIII znaną postać brata Rogera Schutza, o którym także jest mowa w tym numerze, Papież powiedział: „A tak, Taizé, ten powiew wiosny...”

Niech ten numer „Misyjnych Dróg”, pozwoli również nam spojrzeć dalej i głębiej na Kościół Chrystusa i umocni w nas nadzieję, że Chrystus zmartwychwstały idzie przed nami i wciąż jest z nami, aby wskazać nam drogę.

Redakcja



Ewangelizacja Azji

Autor artykułu, o. Marcello Zago OMI (52), był przez wiele lat misjonarzem w Laosie, a z ramienia Konferencji Episkopatów Azji ekspertem w dialogu z buddystami. Był asystentem generalnym do spraw misji w naszym zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów M.N. Jest profesorem religioznawstwa na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim oraz sekretarzem w Sekretariacie dla niechrześcijan przy Stolicy Apostolskiej. 15 grudnia ubr. Ojciec Św. mianował ojca Marcello Zago konsultorem do stosunków religijnych z judaizmem. (MD)

Od 16 do 26 sierpnia 1982 r. uczestniczyłem w spotkaniu biskupów Azji w Changua (Tajwan), poświęconym działalności misyjnej na tym kontynencie. Przybyły delegacje z Korei Płd., Japonii, Tajwanu, Filipin, Tajlandii, Indonezji, Malezji, Indii, Hong-Kongu, Macao. Biskupi stanowili większość; byli także przedstawiciele przełożonych generalnych zgromadzeń misyjnych z różnych krajów oraz kilka osób reprezentowało ważne ruchy katolickie. Najwięcej przedstawicieli pochodziło z Azji Wschodniej, przy czym szczególną uwagę zwracał Kraj Wschodzącego Słońca. Jeden z dwóch poprzednich zjazdów tego typu, który odbył się w 1978 r. w Baghio na Filipinach, poświęcony był Kościołom w Azji Południowo-Wschodniej, podczas gdy drugi — zorganizowany w 1980 r. w Trivandrum (Kerala — Indie), koncentrował się na sprawach Kościołów Azji Południowej. Kolejne zjazdy nazwano BIMA I, II, III — od słów: Instytut Działalności Misyjnej Konferencji Episkopatów Azji. Jest to jedna z dziedzin wymiany, refleksji, studiów i planowania Federacji Konferencji Episkopatów Azji (FABC).

Zostałem zaproszony jako ekspert teologii dialogu z buddystami. Spotkanie obejmowało chwile modlitwy (także w obrządku wschodnim), wymianę doświadczeń w grupach międzynarodowych i narodowych, konferencje prowadzone przez ekspertów. Wszystkie kontakty charakteryzowała prostota — nie używano tytułów ani żadnych szczególnych insygniów. W czasie tych dziesięciu dni biskupi, zakonnicy i laikat — wszyscy doświadczyliśmy głębokiego braterstwa. Mimo różnic w sposobie myślenia i w rozumieniu misji Kościoła, panowała wielka jedność, której centrum stanowił Chrystus i przewodziła wola kroczenia z posłannictwem ku wszystkim ludziom.

Aby Chrystus był głoszony...

Odniosłem silne wrażenie, że biskupi Azji mają nową świadomość obowiązku misyjnego i bardziej odczuwają konieczność ewangelizacji bezpośredniej. Po dwóch dniach przedstawiania wytycznych na temat dialogu międzywyznaniowego, spontaniczne reakcje, pytania kierowane do zgromadzenia były następujące:

- Czy naszym pierwszym obowiązkiem nie jest ewangelizacja?
- Czy nie powinniśmy dążyć przede wszystkim do tego, by pomóc ludziom poznać Chrystusa?
- Czy zbyt wiele podkreślanie dialogu nie jest znakiem utraty gorliwości misyjnej?

Biskupi Azji wydają się być przekonani, że nadeszła chwila bezpośredniej ewangelizacji. W wielu krajach niechrześcijanie przyjmują głoszoną im Ewangelię i przyłączają się do Kościoła, stając się jego częścią. Posłannictwo ewangeliczne odpowiada ich oczekiwaniu, Kościół uważają za religię prawdziwą i godną zaufania. Rozczarowanie obietnicami niepodległości, trudności chwili obecnej i niepewność co do przyszłości powodują, że Kościół, do którego włączają się niechrześcijanie, nie jest uważany za organizację obcą. Wielu uczestników spotkania wykazywało małe zainteresowanie dialogiem. Z wielu powodów. U niektórych teologia Kościoła, teologia posłannictwa, zbawienia nie uwydatnia takiej konieczności. Jednym z powodów jest brak bezpośredniego doświadczenia w dialogu. Inni stwierdzili ograniczone wyniki swoich prób w tej dziedzinie oraz przedstawili trudności ograniczające postęp w rozwijaniu dialogu. Wydaje mi się, że w sprawie nowego kierunku istnieją dwa nowe ważne stwierdzenia. Przede wszystkim bezpośrednie przepowiadanie jest skuteczne w niektórych krajach i przyczynia się do licznych nawróceń. Zauważyliśmy, że narody azjatyckie i ważniejsze grupy nie są tak religijne, jak to się powszechnie twierdzi, że w tradycyjnych religiach nie znajdują satysfakcji, jak to się wydaje na pierwszy rzut oka. Wielu Hindusów z diecezji Salem, którym grupy młodych ludzi przedstawiały Chrystusa i Jego posłannictwo, mówiło do nich: „Dlaczego nie mówiliście nam wcześniej o Chrystusie?”. Nie można powiedzieć, aby odrzucano dialog we wszystkich aspektach czy zapomniano o społecznym obowiązku Kościoła. Biskupi Azji czują, że głoszenie Słowa Bożego jest pilne i priorytetowe, że odpowiada oczekiwaniu wielu Azjatów. Nie wykluczają dialogu ani przenikania kultur; nic nie narzucają, ale domagają się przepowiadania.

Fala nawróceń w Azji

W takich spotkaniach, jak BIMA III, czuje się oddech Kościołów lokalnych i widzi się ich sytuację. Wymiana informacji, kontakty, dokumenty pochodzą od osób rzeczywiście kwalifikowanych. To są wyjątkowe okazje, pozwalające zdać sobie z tego sprawę. W Azji, gdzie żyje większość ludzkości (56%), chrześcijanie stanowią drobną część (3%). Jeśli pominąć Filipiny, proporcja chrześcijan jest jeszcze mniejsza. Sytuacja Kościoła jest różna w zależności od kraju, jego systemu politycznego, a także w zależności od kultury i historii. Należy też wziąć pod uwagę dynamikę i podatność wspólnoty chrześcijańskiej. Ogólnie rzecz biorąc, w ciągu ostatnich trzydziestu lat notuje się nowe tendencje sprzyjające nawróceniom. Ruch nawróceń jest znaczny w dwóch krajach: Korei Płd. i Indonezji.

*

W Korei Płd. liczba katolików w 1980 r. wynosiła 1 300 000, a w 1981 r. wzrosła do 1 450 000! Liczba ludności katolickiej zwiększa się co roku o 150 000, tzn. o 10%. Przewiduje się, że w 1984 r., gdy obchodzone będzie dwusetlecie początków chrystianizmu, liczba



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.